



Sygn. akt IV KK 317/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej (przewodniczący)

SSN Andrzej Tomczyk (sprawozdawca)

SSA del. do SN Marzanna Piekarska-Drażek

Protokolant Anna Kowal

w sprawie **S.S.**

oskarżonego z art. 212 § 1 i 2 kk,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 28 lutego 2017 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 12 maja 2016 r., sygn. akt V.2 Ka .../16,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J.

z dnia 4 grudnia 2015 r., sygn. akt II K .../12,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- 2. zarządza zwrot oskarżycielowi prywatnemu R. K. opłaty od kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w J. uniewinnił oskarżonego S.S. od popełnienia czynu zarzucanego mu prywatnym aktem oskarżenia, zakwalifikowanego z art. 212 § 1 i 2 k.k., mającego polegać na tym, że w sierpniu 2011r., publikując na stronie 7 dwutygodnika „N.” data wydania 16-31.08.2011r., publikację pod tytułem „[...]”, rozpowszechnił nieprawdziwe informacje, przypisując oskarżycielowi prywatnemu takie postępowanie i właściwości, które mogłyby go poniżyć w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia funkcji Przewodniczącego Zarządu Związku Zawodowego [...] w J. (sygn. akt II K .../12).

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżyciel prywatny R. K. i zarzucając:

- „1. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności art. 212 § 1 i 2 k.k.,
2. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranych w sprawie dowodów,
3. dopuszczenie jako dowodów w sprawie i uznania jako dokumentów kserokopii nieposiadających poświadczenia zgodności z oryginałem,
4. niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy takich jak dostarczenie dowodów dokonania szczególnej staranności sprawdzenia wiarygodności wykorzystanych informacji,
5. niewyjaśnienie działania (...) S.S. pod kątem respektowania takich wartości, jakimi są dobra osobiste człowieka oraz zgodności z prawdą wypowiedzi zawartych w akcie oskarżenia naruszających dobra osobiste i godność R. K.,”

wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 12 maja 2016 r. (sygn. akt V.2 Ka .../16) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Orzeczenie to zaskarżył pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, zarzucając w kasacji:

„1.rażące naruszenie przepisów prawa karnego materialnego, a to art. 212 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 213 § 2 pkt 1)-2) k.k. oraz w zw. z art. 29 k.k. poprzez ich błędne zastosowanie, a to uznanie, iż z perspektywy odpowiedzialności karnej za przestępstwo zniesławienia w środkach masowego przekazu popełnione przez osobę wykonującą zawód dziennikarza nie ma znaczenia okoliczność, że pomawiające twierdzenie miało charakter nieprawdziwego twierdzenia o faktach;
2. rażące naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a to art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. polegające na nienależytym przeprowadzeniu kontroli odwoławczej poprzez brak rzetelnego i wyczerpującego odniesienia się do wszystkich zarzutów stawianych zaskarżonemu rozstrzygnięciu jak również oparcie części motywacyjnej na ogólnikowych stwierdzeniach niepowiązanych z konkretnymi zarzutami oskarżyciela prywatnego”.

Formułując cytowane zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w G. jednoznacznie wskazuje, że nie uznał on zasadności zarzutów apelacji R. K., nie podzielając – jak zaznaczył – przytoczonej na jej poparcie argumentacji. Rzecz w tym jednak, że zarzuty opisane w punktach 2-5 apelacji zakwalifikował – nie do końca zasadnie – jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i w tych ramach wyraził pełną aprobatę dla ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, podkreślając m. in., że słusznie Sąd ten uznał, iż „...nie można przypisać oskarżonemu zaniedbania i naruszenia wymogu rzetelności i staranności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiału prasowego...”. Nie odniósł się przy tym w ogóle do argumentacji zawartej w uzasadnieniu apelacji, mimo że – jak stwierdził – nie podzielił jej trafności.

W odniesieniu zaś do zarzutu naruszenia przepisu prawa materialnego – art. 212 § 1 i 2 k.k. uznał, że nie jest on trafny, nie podając w tej kwestii żadnej argumentacji. Kolejne zdanie tej części uzasadnienia zdaje się wskazywać, że zarzut ten uznał za niedopuszczalny, ponieważ – jak stwierdził – „jest uprawniony wtedy, gdy odwołujący nie kwestionuje treści poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych”.

Ustosunkowując się do cytowanej wypowiedzi należy wskazać, że w przepisach obowiązującej procedury karnej nie istnieje unormowanie, które zakazywałoby kwestionowania jednocześnie ustaleń faktycznych oraz prawidłowości subsumcji. W tej sytuacji należy przyjąć, iż ograniczenie w tym zakresie mogłoby wynikać jedynie z reguł prawidłowej wykładni. Takim argumentem mogłoby być twierdzenie, że nie dyskutuje się o prawie, przed ustaleniem stanu faktycznego sprawy. Założenie to – ze wszech miar słuszne – nie powinno jednak prowadzić do wniosku, że strona skarżąca ma do wyboru dwie, wzajemnie wykluczające się, możliwości: albo kwestionuje ustalenia faktyczne, albo zastosowanie prawa materialnego. Takie stanowisko byłoby uzasadnione, gdyby skarżący mógł w trakcie postępowania odwoławczego podnieść dodatkowy zarzut naruszenia prawa materialnego w sytuacji, gdy sąd odwoławczy nie dopatruje się błędów w ustaleniach faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji, zarzucanych w środku odwoławczym. Ze względu jednak na to, że przepisy procesowe przewidują terminy zawite dla wniesienia środków odwoławczych (art. 445 § 1 k.p.k. i 460 k.p.k. w zw. z art. 122 § 2 k.p.k.) nie jest to możliwe. W takiej sytuacji nie ma żadnych racjonalnych powodów, dla których strona miałaby być pozbawiona możliwości podniesienia w środku odwoławczym zarówno zarzutu naruszenia prawa materialnego, jak i błędu w ustaleniach faktycznych; przyjąć więc należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych powinien być rozpoznawany w pierwszej kolejności, natomiast zarzut obrazy prawa materialnego dopiero w drugiej i tylko pod warunkiem nieuwzględnienia pierwszego z nich (tzw. zarzut ewentualny). Prezentowane stanowisko znajduje poparcie w doktrynie (zob.: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego, t. II: Komentarz do artykułów 297–467, pod red. P. Hofmańskiego, wyd. 3, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2007, s. 660; W. Wassermann, Zasady formułowania zarzutów apelacyjnych w obowiązującej procedurze karnej, Prok. i Pr. 2010, nr 6, s. 44) i jego dopuszczalność jest również aprobowana w judykaturze (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 lutego 2006 r., II AKa 265/05, KZS 2006/3/39, oraz wyrok tego Sądu z dnia 14 maja 2008 r., II AKa 49/08; KZS 2008/7-8/61, Prok.i Pr.-wkł. 2009/1/46; por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2003 r., WK 41/02, OSNwSK 2003/1/93).

Podsumowując tę część wywodów, należy podkreślić, że w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy nie był zwolniony z obowiązku rozpoznania obu zarzutów, mimo ich wzajemnego wykluczania się. Jeśli bowiem uznał za niezasadny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, to przy tak ustalonych faktach przez Sąd pierwszej instancji obowiązany był wypowiedzieć się na temat kwestionowanej przez skarżącego oceny prawnej zachowania się oskarżonego, traktując ten zarzut jako alternatywny, a nie jako niedopuszczalny.

Jeżeli się przy tym zważy, że aprobowując ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, w ogóle nie odniósł się do argumentacji zawartej w apelacji oskarżyciela prywatnego, formułowany w kasacji zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego: art. 457§ 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. jest słuszny. Ocena ta nakazuje uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Odnosząc się zaś tylko sygnalnie (art. 436 k.p.k.) do zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego, wskazać wypada, że jest on podniesiony przedwcześnie i bez bezpośredniego związku z rozważaniami zawartymi w zaskarżonym i utrzymanym nim w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji. Sądy te bowiem uchyliły się od ustalenia, czy podniesione przez oskarżonego zarzuty były prawdziwe. Ustalenie to umożliwiłoby zbadanie czy nie zachodzi w odniesieniu do działań oskarżonego kontratyp z art. 213 § 2 k.k. – czyli, innymi słowy, czy nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawność działania. Tak Sąd pierwszej instancji, jak i rozpoznający sprawę w wyniku wniesionej apelacji Sąd Okręgowy takich działań nie podjęły, wskazując, że oskarżonemu nie można było przypisać odpowiedzialności karnej ze względu na brak naruszenia przez niego wymogu rzetelności i staranności przy zbieraniu informacji. Nie rozważyły także, że „wynikający z obecnie obowiązującej ustawy zakres przesłanek wyłączających odpowiedzialność sprawcy zniesławienia nie ogranicza się do okoliczności wskazanych w przepisie [art. 213](#) k.k., lecz ulega rozszerzeniu (...) poprzez zastosowanie do określonych normą [art. 213](#) k.k. znamion kontratypu przepisów ogólnych o błędzie”, tj. art. 29 k.k. (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2003 r., [V KK 350/02](#), LEX nr 77451; uwagi do art. 29 k.k., teza 4., (w:) Wróbel

Włodzimierz (red.), Zoll Andrzej (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52, wyd. V, Lex/el. 2017).

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Okręgowy w sposób kompleksowy oceni orzeczenie sądu pierwszej instancji przez pryzmat zarzutów apelacji oskarżyciela prywatnego oraz argumentów mających je uzasadniać. W pierwszym rzędzie zobowiązany będzie do oceny wypowiedzi oskarżonego w kategoriach prawdy/fałszu, pamiętając, że uznanie rzetelności w zbieraniu przezeń informacji jest niewystarczające do uwolnienia go od odpowiedzialności karnej. Stanowisko swoje powinien przy tym uzasadnić w sposób odpowiadający obowiązującym w tej mierze przepisom.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

kc